NAJNOWSZA

# KOSMETYKA LECZNICZA

DWUTYGODNIK ILUSTROWANY

Pod redakcją b. wykładowcy i kierownika kursów kosmetyki leczniczej zagranicą,

**LUDWIKA SIERPIŃSKIEGO**

№ 8 WARSZAWA
1 LISTOPAD 1927 r.

## TREŚĆ:



REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA, UL. SENATORSKA 22, TEL. 251-63.

CENA 50 GROSZY

# Z KOSMETYKI

Pani Kazimiera Stańska, — Łupież jest jedną z najważniejszych przyczyn utraty włosów. Koniecznie musi Szanowna Pani pomyśleć o tem, żeby się go pozbyć. Ja mogę poradzić zastosowanie niezawodnego środka niszczącego łupież i powstrzymującego wypadanie włosków. Jest to powszechnie znana *Esencja Chinowo-Chmielowa z Kogutkiem.* Systematyczne używanie *Esencji Chinowo-Chmielowej z Kogutkiem* niedopuszcza do tworzenia się łupiezu, dokładnie oczyszcza skórę głowy i wzmacnia cebulkę włosa, dlatego więc śmiało mogę powiedzieć, że uważam *Esencję Chinowo-Chmielową z Kogutkiem* za najbardziej wskazany środek przeciwko łupieżowi i na porost włosów.

Pan Zygmunt Z. w Krakowie. — Jabym radziła myć głowę co tydzień mydłem *Chinowo-Chmielowym z Kogutkiem,* gdyż to mydło jest słusznie uważane za jedno z najlepszych. *Mydło Chinowo-Chmielowe z Kogntkiem* daje obfitą pianę, doskonale oczyszcza włosy i skórę głowy i łatwo się zmywa, odpowiada przeto wszystkim wymaganiom, jakich się żąda od dobrego mydła do pielęgnowania włosów i skóry głowy.

Pani Marja K. — Najlepszy krem *Metamorfosa Piegol z Kogutkiem* rzeczywiście usuwa piegi i żółte plamy i przy systematycznem zastosowaniu wygładza i udelikatnia cerę. Krem *Metamorfosa „Piegol" z Kogutkiem,* jak również *Esencję Chinowo-Chmielową z Kogutkiem* można kupić w każdym lepszym składzie kosmetycznym lub aptecznym. Na żądanie wysyła także Apteka Magistra Gąseckiego, Warszawa, ul. Freta 16.

*Miss Guebss.*

NAJNOWSZA

# KOSMETYKA LECZNICZA

DWUTYGODNIK ILUSTROWANY

POŚWIĘCONY:
PIELĘGNOWANIU CERY i WŁOSÓW, KULTURZE CIAŁA, UDZIELANIU PORAD i WSKAZÓWEK z NOWOCZESNEJ KOSMETYKI LECZNICZEJ.

Rok 1 WARSZAWA, 1 listopad 1927 R. № 8.

## PIĘKNOŚĆ CIAŁA

(ciąg dalszy)

Oprócz sprawy najważniejszej od której zależy piękność ciała, t. j. oprócz dbania o zdrowie, pielęgnowaniu zewnętrznego wyglądu należy się specjalna uwaga.

Polega ona przedewszystkiem na właściwem zastosowaniu zarówno najprostszych, jak i skomplikowanych zabiegów kosmetycznych.

Utrzymanie całego ciała w należytej czystości jest tu najprostszym i najważniejszym warunkiem, a woda i mydło powinny być nieodstępnemi towarzyszami życia codziennego: od dokładnego mycia ciała powinien się zaczynać nasz dzień i zastosowanie tego najpożyteczniejszego zabiegu kosmetycznego powinno dzień zakończyć.

Musimy niestety przyznać się, że nawet w inteligentnych sferach bardzo często daje się zauważyć brak poczucia tego obowiązku, do spełnienia którego trzeba być przyzwyczajonym już od dzieciństwa.

Niekoniecznie trzeba kąpać się codziennie, jednakże ogólne dokładne mycie powinno zastępować, a w braku wanny można posługiwać się zwykłą miednicą.

Powinniśmy również pamiętać o tem, że wody i mydła nie zastępuje wycieranie ciała wodą toaletową, wodą kolońską albo spirytusem, te bowiem zabiegi mogą tylko uzupełniać dokładne mycie, a często są wtedy nawet wprost zbyteczne, aczkolwiek przyjemne.

Ogólna kąpiel powinna być stosowana regularnie co pewien czas i wtedy do wody można dodawać różne substancje o działaniu kosmetycznem: ekstrakty aromatyczne, wonną sól, borax, sodę, wodę kolońską i t. p.

Do mycia podczas kąpieli zaleca się używać odpowiednie szorstkie rękawice, gąbki i specjalne szczotki. Woda powinna być przyjemnie ciepła (zwłaszcza w zimnych porach roku), a po niezbyt długotrwałem przebywaniu w wodzie — ciało powinno być dokładnie wytarte szorstkim prześcieradłem lub ręcznikiem.

Nie należy używać mydeł żrących, żeby w sposób niewłaściwy nie drażnić skóry: potrzebne i pożyteczne podraż-

nienie będzie wywołane mechanicznie podczas mycia i wycierania. Stosowanie ogólnego masażu bezpośrednio po kąpieli jest często zalecane, masaż jednak powinien być wykonany przez fachowców wprawnie i umiejętnie, gdyż w przeciwnym razie zamiast dodatniego wpływu może przynosić szkodę.

Mówiąc o kąpielach ogólnych należy się parę słów łaźniom.

Korzystanie z hygjenicznie i odpowiednio urządzonych łaźni jest często zalecane nawet przez lekarzy. Prócz tego, że częste łaźnie są pożyteczniejniejsze od kąpieli — sprawiają one dużą przyjemność zwłaszcza, jeżeli łaźnie w zakładach kąpielowych są urządzone komfortowo.

Natryski miejscowe i ogólne prysznice z wody zimnej bardzo przyczyniają się do hartowania skóry i ciała wogóle, ale ze względu na zdrowie powinny być stosowane za zezwoleniem lekarza.

d. c. n.

# PARAFINA w KOSMETYCE

Przed paroma miesiącami dużo mówiło się o nowym sposobie użycia parafiny do kuracji odłuszczającej, ale ci co chcieli pozbyć się swej tuszy i poddali się „kuracji" parafinowej — przekonali się o jej działaniu na schudnięcie i dlatego często szukają innych sposobów obchudzania.

Fachowcy nie widząc jeszcze konkretnych wyników stosowania tego rozleklamowanego sposobu leczenia otyłości, powstrzymują się od wypowiadania swoich zdań i tylko ograniczają się na przeprowadzaniu obserwacji, bardziej optymistycznie zapatrując się na miejscowe (częściowe) stosowanie obchudzania parafinowego, niż na ogólne.

Zresztą taki stosunek usprawiedliwia się pewnemi podstawami, opartemi na praktyce czysto kosmetycznej, w której parafina jest stosowana już oddawna.

Przedewszystkiem dla t. zw. parafino, plastyki, która ma na celu uzupełnianie niektórych braków lub usuwania niedokładności plastycznych i kosmetycznych.

Przerabianie formy nosów za pomocą zastrzykiwania parafiny pod skórą jest praktykowane oddawna, musi być jednak wykonane wprawnie i umiątnie, gdyż inaczej może przyczynić pacjentowi wielką krzywdę szpecząc go, przez wywołanie niepożądanych zniekształceń twarzy.

Obserwowaliśmy taki wypadek na pacjentce, której zastrzyk parafiny był dokonany nieudolnie i wywołał przykre skutki, wobec czego dalszem niezwykle trudmne leczeniem, mającem na celu doprowadzenie nieszczęśliwej pacjentki do względnie możliwego wyglądu, zajęli się wybitni lekarze, do których przez nas była owa osoba skierowana.

Należy zatem dokonanie operacji parafinoplastycznej powierzyć jedynie wytrawnemu i doświadczonemu lekarzowi i wtedy z całą pewnością można się spodziewać efektownego pożądanego wyniku.

Następnie parafina jest używana przy leczeniu zmarszczek, a zwłaszcza przy stosowaniu zabiegów, mających za zadanie zabezpieczenie skóry przed ich formowaniem się.

W tych wypadkach specjalnie przyrządzona parafina jest używana, jako ważny czynnik pomocniczy przy leczeniu prądami o wysokiej częstotliwości, a przy stosowaniu diatermji daje możność łatwiejszego i szybszego przenikania gorąca do miejsc, podlegających specjalnej pielęgnacji kosmetycznej.

Kilkorazowe zastosowanie takiego zabiegu, złożonego z użycia parafiny i diatermji albo prądów d'Arsonvala wywołuje widoczną poprawę pod względem wyrównania fałd zwiotczałej skóry i wygładzania zmarszczek. Należy zaznaczyć, że parafina powinna być indywidualnie w stosunku do charakteru cery przyrządzona, żeby w sposób pożą-

dany działała na cerę suchą albo tłustą.

Pozatem wreszcie parafina jest używana do wyrobu środków kosmetycznych, a niektóre kremy parafinowe w sposób zupełnie zadawalniający spełniają swoje przeznaczenie.

# WŁAŚCIWA KARNACJA

Normalny wygląd cery zależy od jej równości i gładkości, jeżeli zaś cera nieodpowiada tym warunkom, to wtedy wymaga pewnych potrzebnych zabiegów, które powinny ją doprowadzić do stanu normalnego.

Bezpośredni wpływ na cerę ma stan zdrowia, gdyż wiele zaburzeń w organizmie odbija się na wyglądzie zewnętrznym.

Żadne kosmetyczne leczenie nie może być uznane za racjonalne, jeżeli równocześnie nie będzie zwrócona uwaga na przyczynę główną, wywołującą niepożądane objawy kosmetyczne.

Nie znaczy to jednak, że wykluczone są inne przyczyny złego stanu cery i wtedy wykonanie zadania zależy jedynie od zastosowania się do wskazówek leczniczo-kosmetycznych.

Jedną z najważniejszych przyczyn zeszpecenia cery jest nieprawidłowe jej pielęgnowanie. Prawidłowa kosmetyczna pielęgnacja powinna być ściśle dostosowana do charakteru i stanu danej cery.

Cera zdrowa, normalna powinna być tak pielęgnowana, żeby nie ulegała niepożądanym zmianom i żeby jaknajdłużej zachowała świeżość, równość i gładkość. Natomiast cera chora wymaga stosowania takich zabiegów i takiej pielęgnacji, któreby w sposób zdecydowany zdążały do usunięcia niedokładności i przyczyny chorobliwego objawu.

Zatem więc cerę zdrową i normalną najpewniej zabezpiecza od zepsucia lub przedwczesnego zniszczenia nieużywanie nieodpowiednich środków kosmetycznych w złym gatunku.

Najlepiej jest unikać używania kosmetyków wogóle, jeżeli zaś zachodzi konieczna potrzeba, to wybierać należy tylko pewne i znane a co najważniejsze—odpowiednie, pozatem należy trzymać się zasady, że woda i mydło, najbardziej przyczyniają się do zachowania piękności i młodości.

Zresztą o tem mówimy na innem miejscu i wobec tego przejdźmy do prawidłowego pielęgnowania cery nienormalnej.

Do najczęściej spotykanych niedokładności cery należą następujące objawy:

1) łuszczenie,
2) nadmierne wydzielanie tłuszczu,
3) wągry i pryszcze,
4) czerwoność skóry,
5) plamy żółte i czerwone,
6) kurzajki i brodawki,
7) rozszerzone pory,
8) zmarszczki

oraz niektóre nienormalności, jak np. nadmierne uwłosienie i t. d.

Cera sucha i podatna do łuszczenia się i pękania powinna być w sposób umiejętny natłuszczona a przy stosowaniu leczenia kosmetycznego należy zwracać uwagę na główną przyczynę nieprawidłowego działania gruczołów łojowych.

Bardzo często sprawa nie powinna się w takich razach obejść bez porady lekarza-internisty i nie powinna być traktowana wyłącznie jako czysto kosmetyczna.

W podobny sposób niejednokrotnie postępuje się i przy innym niepożądanym objawie złej działalności gruczołów łojowych, mianowicie przy t. zw. łojotoku.

W razie nadmiernej suchości cery nie należy używać mydeł alkalicznych, albo mało tłustych. Odpowiednie są mydła przetłuszczone, przygotowane z dobrych materjałów i bardzo często są zalecane zupełnie czyste mydła z oliwy—o mniejszej lub większej zawartości czystej oliwy.

Używanie pudru sprawia wtedy dużo trudności i przeważnie przed pudrowaniem, cera powinna być natłuszczona.

Najodpowiedniejszą maścią pod pu-

der byłaby najoczywiściej ta, którąby była używana wogóle w celu radykalnego usunięcia niepożądanej niedokładności.

Takich kremów i maści jest dużo, a dla przykładu podajemy dobrą a prostą kombinację:

| | |
|---|---|
| Acid. Salicyl. | 0,2 |
| Mithin pur. | 3,0 |
| Aq. Rosar. | 4,0 |
| Ung. lenien s. alb. odor | 7,0 |
| S. Maść. | |

d. c. n.

# PUDER i JEGO WPŁYW NA CERĘ

Puder powinien być uważany za środek kosmetyczny wyłącznie toaletowy, jeżeli zaś chora cera wymaga oprócz leczenia również i specjalnej toaletowej pielęgnacji, to wtedy lekarze-kosmelodzy zalecają indywidualnie dostosowane dla każdego poszczególnego wypadku przysypki lecznicze, używanie których zastępuje wszelkie inne gotowe pudry.

W zasadzie jednak należy zawsze zwracać uwagę na to, żeby używając puder, wybierać odpowiedni dla danej cery i przytem przygotowany z najlepszych składników, najwyższego gatunku.

Pamiętać o tem należy dlatego, że przez używanie tak napozór niewinnego środka kosmetycznego, jakim jest puder, można zaszkodzić cerze, jeżeli puder będzie dobrany niewłaściwie—i odwrotnie — puder w znacznym stopniu może się przyczynić do prawidłowego pielęgnowania cery, jeżeli jest w dobrym gatunku i odpowiednio dobrany. Do dobrych i nieszkodliwych pudrów należą te, które są umiejętnie i dokładnie zrobione i które nie zawierają szkodliwych składników (metale, farby, olejki).

Największą popularnością cieszą się wyroby firm francuskich jak Coty, Houbigant, Guerlain, Piver, Pinaud i inni — musimy jednak powiedzieć, że i nasze firmy, przygotowują niektóre gatunki zupełnie dobrego pudru.

Niema u nas coprawda tak wielkiego wyboru, jak w towarze zagranicznym, ale te, które są, można zupełnie śmiało zaliczyć do rzędu najprzedniejszych w gatunku.

Nie dorównują one jedynie co do opakowania: wówczas gdy zagranica wypuszcza towar efektowny o pociągającym wyglądzie zewnętrznym, nasz towar wygląda albo bardzo skromnie, albo bardzo niegustownie.

Jest za to duża różnica w cenie: dobry zagraniczny puder kosztuje średnio 6—14 złotych pudełko, a puder krajowego wyrobu w przednim gatunku kosztuje 2—4 złote.

Na zakończenie jeszcze jedna uwaga. Puder powinien być używany jako środek w sposób nieszkodliwy matujący cerę oraz dla zabezpieczenia cery od szkodliwych wpływów zewnętrznych.

Nie należy jednak nadużywać ilości i—jak to robią niektóre panie—formalnie oblepiać cery pudrem.

Wygląda się wtedy rażąco - nienaturalnie i brzydko, a co najważniejsze— wtedy puder może mieć na cerę wpływ szkodliwy, choć czasem powolny.

# PIELĘGNOWANIE WŁOSÓW

Podajemy tu kilka wskazówek, dotyczących pielęgnowania włosów.

1) Utrzymywać włosy i skórę głowy w czystości.
2) Myć głowę dokładnie w ciepłej wodzie co 7—10 dni (w warunkach normalnych).
3) Mydła specjalne: siarkowe, dziegciowe, chmielowe, naftolowe, spirytus mydlany i t. p.
4) Utrzymywać w czystości szczotki i grzebienie do włosów.
5) Nosić, o ile możności, lekkie i przewiewne kapelusze.

6) Unikać użycia do włosów środków nieznanych, gdyż mogą być nieodpowiednie i szkodliwe.
7) Pamiętać o tem, że łupież jest jedną z ważnych przyczyn, sprzyjających wypadaniu włosów i często prowadzi do ich utraty. Leczy się zastosowaniem maści i płynów z rezorcyną, siarką, sulfoformu, petrolu i t. p.
8) Wrazie wypadania włosów, leczyć zasadniczą główną przyczyną (anemja, atretyzm, łupież, łojotok i t. d.) i stosować zewnętrznie lekarstwa z Tinc. Rosmarin., Tnict. Capsic., b-Naftol, Bals. Peruvian., Rosorc., Ac., Salicyl. i t. d. — według potrzeby w każdym poszczególnym wypadku.
9) W uporczywych i zapuszczonych stanach stosować elektryzację, darsonwalizację, naświetlanie, masaż.
10) Nie używać wspólnych szczotek, grzebieni, kapeluszy, poduszek, ręczników.

Podając te kilka zasadniczych rad zaznaczamy, że najważniejszą rzeczą jest utrzymanie włosów w czystości i porządku i w razie objawów nienormalnego stanu skóry głowy lub włosów, uważać objawy te za niepokojące i sprawy nie zaniedbywać.

Na zakończenie dodamy, że jest dużo środków na włosy w sprzedarzy patentowanych krajowych i zagranicznych. Trzeba być ostrożnym w ich wyborze i nie powodować się reklamą, gdyż bynajmniej nie wszystkie są dobre i skuteczne.

# W SPRAWIE GABINETÓW „PIĘKNOŚCI"

Jedno z popularnych pism codziennych poruszyło sprawę „gabinetów piękności", a autor artykułu stanął w obronie fachowości pracowników kosmetycznych, opisując zdarzające się jeszcze nienormalne objawy w tej dziedzinie.

Uważamy jednak, że dla ścisłości należałoby do tego interesującego artykułu dodać kilka bezstronnych uwag.

Musimy zatem zaznaczyć, że istniejące kursy kosmetyczne przygotowują fachowych pracowników, a uprawiana przez absolwentów praktyka ma na celu prawidłową pielęgnację kosmetyczną.

Gabinety kosmetyczne prowadzone przez osoby wykwalifikowane według istniejących przepisów powinny być zarejestrowane w Urzędzie Zdrowia i tylko za jego pozwoleniem mają prawo wykonania zabiegów.

Aczkolwiek w większości wypadków w takich gabinetach jest uprawiana kosmetyka „upiększająca"—jednakże są i takie, które stosowanie „upiększań" absolutnie odrzucają i mają za zadanie stosowanie zabiegów, pielęgnujących dobry stan cery oraz z a p o b i e g a j ą c y c h zniszczeniu skóry pod względem kosmetycznym—i również u s u w a n i e niektórych niedokładności cery, a nie ich m a s k o w a n i e.

Rzecz zrozumiała, że podobne zabiegi mogą być wzkonywane jedynie przez doświadczonych f a c h o w y c h pracowników kosmetycznych.

Do kompetencji zwykłych gabinetów kosmetycznych nie należy oczywiście wykonanie zabiegów plastyczno-chirurgicznych, jak przerabianie formy nosa, zastrzykiwanie parafiny, wycinanie skóry w celu usuwania zmarszczek i t. p., które to zabiegi mogą wykonywać tylko lekarze.

Wszelkie zabiegi kosmetyczne wogóle powinny być wykonywane w ten sposób, żeby p r z e d e w s z y s t k i e m nie pogorszyły stanu cery, a następnie dopiero tak, żeby były pomocne i skuteczne.

I tu uważamy za obowiązek stanąć w obronie wszystkich zarejestrowanych przez Urząd Zdrowia gabinetów i zakładów kosmetycznych i musimy powiedzieć, że nie słyszeliśmy, żeby jakikolwiek z nich naraził jakiegokolwiek swojego klijenta na utratę zdrowia albo

życia i żeby miał z tego powodu obecnie jakiekolwiek procesy.

Musimy również w obronie dobrego imienia zarejestrowanych gabinetów kosmetycznych sprostować niesłuszne podejrzenia co do „nieprzyzwoitości“ niektórych z nich: gdyby coś podobnego miało rzeczywiście miejsce, to słuch o tem z pewnością rozszedłby się błyskawicznie wśród klijenteli i wtedy podobny gabinet byłby ogólnie potępiony i zamknięty przez odpowiednie władze państwowe.

Wreszcie na zakończenie słów parę o pobieranych opłatach, mających „zaważyć na budżetach mężowskich“: w ostatnich czasach powstała taka masa gabinetów kosmetycznych, że konkurencja zmusza do jaknajwiększej zniżki cen za wykonywane zabiegi. Różnica więc w opłatach może być usprawiedliwiona jedynie: przedewszystkiem stopniem wyspecjalizowania pracowniczek kosmetycznych, następnie kosztem wykonania poszczególnych zabiegów, urządzeniem gabinetów kosmetycznych, amortyzacją maszyn elekto-medycznych, obsługą i t. p.

W każdym razie z największem uznaniem należy przyjąć intencje autora ciekawego artykułu, o którym wspomnieliśmy na początku i cieszyć się, że odnośne władze ostatecznie uporządkują sprawę praktyki kosmetycznej, oddając ją w ręce wyspecjalizowanych pracowników, przez co wyeliminuje jakiekolwiek nadużycia i nieporozumienia i wyjednają praktyce racjonalno-kosmetycznej należne jej zaufanie

# ROZMAITOŚCI

**Isadora Duncan.** Przed paroma tygodniami zmarła śmiercią tragiczną znana na całym świecie, słynna tancerka Izadora Duncan. Sławę swoją zawdzięcza temu, że pierwsza przed mniej-więcej dwudziestoma pięcioma latami wprowadziła na scenę wykonanie tańców klasycznych, które sama wykonywała nietylko boso, ale również nie mając na sobie nic, prócz leciuchnej, krótkiej tuniki.

Jako bosonoga tancerka pociągała Isadora Duncan oryginalnością pomysłu i wykonania tańców klasycznych, a śmiałość pomysłu popisywania się publicznie prawie nago, bo nawet bez trykotów,— naraziła Izadorę Duncan na wiele przykrości i nawet na wygnanie z jej ojczyzny: przed dwudziestoma pięcioma latami nawet postępowa i tolerancyjna Ameryka nie chciała się pogodzić ze zbyt śmiałem nowatorstwem w dziedzinie mody i zabroniła swej obywatelce popisywać się u siebie w Ameryce produkcjami tanecznemi, mogącemi przyczynić się do szerzenia zgorszenia wśród ogółu. Tembardziej może dlatego zmarła tragicznie tancerka była przyjmowana z podziwem we wszystkich większych miastach całego świata. W Warszawie Isadora Duncan była kilkakrotnie i występy jej cieszyły się zawsze dużem powodzeniem, które osłabło może w ostatnim czasie, kiedy nikt już niema potrzeby „szukania“ golizny na scenie (ma ją wszędzie!) i kiedy „klasyczności“ w tańcu jest tyle, że użycie tego określenia dla popisów tanecznych częściej odpycha, niż przyciąga.

**Dempsey, Tunney i inni.** Zdawałoby się, że w naszych czasach można zainponować wszystkiem, tylko nie brutalnością i umiejętnością puszczania krwi z ciała przeciwnika zapomocą pięści.

Tak by się zdawało — jest jednak w rzeczywistości inaczej, bo oto w Ameryce setki tysięcy ludzi przypatrywało się zawziętej walce dwuch „sławnych" bokserów, którzy zarobili już miljony dolarów w ciągu paru godzin, popisując się umiejętnością „bicia". A bicie było potężne, gdyż z pola walki wywieźli obydwu przeciwników tak pobitych, że twarze ich wyglądały, jak kawały żywego mięsa.

Na masakrę tę tłumy publiczności patrzyły z takiem przejęciem, że podczas widowiska kilkanaście osób zmerło na serce, kilkadziesiąt dostało silnego rozstroju nerwowego, a kilkaset osób z pośród widzów zemdlało.

To rozumiem!.. To była zabawa!..

A w rezultacie zapaśnicy — zyskali wszechświatową sławę, miijony dolarów i niebywałe powodzenie w miłości. Niezliczone oferty amerykańskich miljarderek dawały możność znakomitym bokserom wybrać sobie za żonę najpiękniejszą, najmłodszą i najbardziej „miljarderową".

Wobec tego warto być bokserem.. ale w Ameryce!

My jeszcześmy nie dorośli do tego, żeby nadewszystko cenić wzrost, tuszę i siłę. Pamiętamz o tem, że „w zdrowem ciele — zdrowy duch", interesujemy się żywo sportem, mamy swoją wszechświatową mistrzynię Konopacką, mamy swoich sławnych jeźdźców Królikowskiego, Toczka i Rómmla, mamy swojego Orlińskiego, nieustraszonego lotnika, mamy innych znanych sportowców — ale pamiętamy również o tem że „zdrowy duch" — to nie jest okaleczanie przeciwnika i że zdrowy duch wielu sławnych uczonych, pisarzy, malarzy, poetów, muzyków, wodzów, wynalazców i t. p. najczęściej zamieszki wał (i zamieszkuje!) w średnich lub małych i wątłych ciałach, jak by chciał powiedzińć, że „kto ma rozum we wzroś cie, a inteligencję w mięśniach — tem nie może być, naprzykład — Napoleonem"...

Jakie to te „duchy" są przeważnie przekorne i... złośliwe"!

**Moda, miłość i rozwód.** — Zdarzyło się w pewnem holenderskiem miasteczku, żą wszystkie jego kumoszki, tłuściutkie, pulchniutkie, a uszczypliwe były oburzone na jednego ze współobywateli za to, że starał się w sądzie o rozwód z żoną, do czego skłoniła go „modogeniczność" jego prawowitej małżonki. Chodziło o to, że modna żona, wbrew woli swego męża, zaczęła się obchudzać (nie parafiną) i tak się obchudzała przez jakiś czas, że utraciwszy swoje przyrodzone a naturalne—i okrągłe a ponętne — kształty, stała się zupełnie nowoczesną i modną. Rzekło się wyżej, że zrobiła to wbrew woli swego męża, który właśnie lubił i mógł kochać tylko tłuściutkię holenderkę, nic go natomiast nis ciągneło do zmienionej do niepoznania modnej a suchej niewiasty.

Więc zdecydował się rozwiązać i podał sprawę do sądu.

I wieci : sprawę wygrał i rozwód uzyskał, a dlatego, że sędziowie jednogłośnie zgodzili się z tem, że żons przedewszystkiem powinna się zastosować do gustu i wymagań męża, a puźniej do wymagań mody. I taki wyrok oburzył wszystkie kumoszki tego holenderskiego miasteczka.

*Obserwator.*

**Tabaka zamiast papierosów.** Niebawem pewnie i u nas nie będzie się już spotykało pań z papierosem w ustach. Amerykanki zniosły zwyczaj palenia papierosów, a zrobiły to nie dla jakichkolwiek błahych powodów, a z przyczyny właśnie bardzo ważnej, chodzi bowiem nie tylko o zły wpływ palenia tytoniu na zdrowie, ale przedewszystkiem szkodliwość dla cery. Od palenia papierosów cera się psuje, nabiera brzydkiej barwy, traci świeżość, więdnie — słowem ulega silnemu zniszczeniu, co zresztą zauważają palaczki, zwłaszcza namiętne, nie wyjmujące, jakto się mówi, papierosa z ust. Amerykanki dbają o swoje zdrowie, o swoją powierzchowność i o swój

wygląd i dlatego przekonawszy się o złym wpływie palenia papierosów, potrafiły się zdobyć na silną wolę i całkowicie wyrzekły się tego modnego, a szkodliwego przyzwyczajenia.

Jednakże, że życie stwarza i wymaga zawsze coś nowego, więc i tu wprowadzono nową modę: zamiast palenia papierosów — zażywanie wonnej tabaki. Jest to niby „coś nowego", co już dawno było praktykowane przez nasze zacne i poczciwe prababki, z tą jednak różnicą, że one nie wypuszczały kunsztownych tabakierek z delikatnych, ukrytych w tiulach i koronkach, paluszków wtedy dopiero, gdy już były babkami, a dziś moda zażywania tabaki jest przyjęta powszechnie i młode dziewczęta korzystają z niej narówni ze starszemi paniami.

Zresztą dziś starszych pań wogóle przecież niema, a w każdym razie tylko zaniedbanie może zdradzić wiek—a wprowadzenie tej nowej mody ma znacznie wpłynąć na zachowanie młodości i świeżości cery.

Oczywiście nieodłączni satelici płci pięknej (a modnej), eleganccy panowie pozamieniali doniedawna modne płaskie papierośnice na pękate, okrągłe i innej dziwacznej formy piękne tabakierki, a nowoczesne modne zebranie towarzyskie żywo będzie przypominało dawno minione czasy wytworności i elegancji: brak tylko długich adamaszkowych sukien, wysokich uczesań, aksamitnych kolorowych fraków, żabotów i dawnego uroku życia...

Jest za to nowy urok, a wracając do nowej mody, trzeba się mimo wszystko zdziwić, jak szybko się rozwinęła. Dość zauważyć, że w ciągu jednego tylko roku w Stanach Zjednoczonych zużyto na początek, według danych statystycznych około 39.000.000 (trzydziestu dziewięciu miljonów!) funtów tabaki.

Jesteśmy pewni, że już w najbliższym czasie ujrzymy w rączkach naszych modnych, a dbających o swoją cerę pań,—cudowne stare tabakierki, przechowywane z pietyzmem, jako pamiątki z dawnych czasów, a na przechowanie za to pójdą dzisiejsze papierośnice, z których zapewne znowu korzystać będą dopiero nasze prawnuczki i ich znów modni kawalerowie.

# *PROŚBA*

*Weź w swe drogie małe dłonie*
*Rozpalone moje skronie*
*Niech w nich smutek mój utonie! !*

*I na smętne serce moje*
*Połóż słodkie usta swoje*
*Rozchylone, jak powoje!*

*Na sperlone me powieki*
*Rzuć mi szczęścia sen daleki*
*Nim odejde już na wieki...*

*I na usta moje drżące*
*Połóż płatki ust płonące*
*Takie ciche — a gorące! !*

*Jadwiga Kwaśniewska*

Redakcja i Administracja, Warszawa, ul. Senatorska 22, tel. 251-63.

**Redakcja za ogłoszenia nie odpowiada.** — Redakcja rękopisów nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY z ODSYŁANIEM: rocznie — 10 zł, półrocznie — 5 zł., kwartalnie — 3 zł.

Dwutygodnik ilustrowany „NAJNOWSZA KOSMETYKA LECZNICZA" jest do nabycia we wszystkich miastach i na wszystkich stacjach kolejowych.

**Redakcja i Administracja dwutygodnika „NAJNOWSZA KOSMETYKA LECZNICZA" żadnych filji ani oddziałów nie posiada.**

**Wydawca HELENA SZELEŚCINA** Druk. S. Sobczyński, Niecała 6 tel. 80-25 **Redaktor LUDWIK SIERPIŃSKI.**

„Najnowsza Kosmetyka Lecznicza“

№ 8 dn. 1 listopada 1927 r.

**Redakcja i Administracja**

Warszawa ,ul. Senatorska 22, Telefon 251-63

## Sprostowanie omyłek drukarskich.

| | | |
|---|---|---|
| Okładka I<br>str. 1-a, kol 1-a wiersz ostatni | Tunnej<br>zastępować | Tunney<br>zastępować kąpiel |
| str. 2-a kol. 1-a w 24. . . . | leklamowanego | reklamowanego |
| „ „ „ 31. . . . | resztą | Zresztą |
| „ „ „ 42. . . . | skórą | skórę |
| „ „ „ 44. . . . | umiątnie | umiejętnie |
| „ „ 2-a w 15. . . . | trudinne | trudne |
| „ 3-a kol. 1-a w 4. . . . | Karnacją | Karnacja |
| „ „ „ „ w 15. . . . | adne | Żadne |
| „ 4 kol. 1-a w 12. . . . | kosmelodzy | kosmetolodzy |
| „ 5 „ 1-a w 13. . . . | przyczyną | przyczynę |
| „ „ „ 2-a w 15. . . . | sprzedarzy | sprzedaży |
| „ 6 „ 1-a w 23. . . . | Izadora | Isadora |
| „ „ „ 2-a w 21. . . . | pogozić | pogodzić |
| „ 7 „ 1-a w 3. . . . | zainponować | zaimponować |
| „ „ „ „ 20. . . . | zmerło | zmarlo |
| „ „ „ „ 26. . . . | miijony | miljony |
| „ „ „ „ 37. . . . | Pamiętamz | pamiętamy |
| „ „ „ „ 42. . . . | Królikowskiego | Królikiewicza |
| „ „ „ „ 53. . . . | powiedziść | powiedzieć |
| „ „ „ „ 53. . . . | roznm | rozum |
| „ „ „ „ 54. . . . | tem | ten |
| „ „ „ „ 22. . . . | tłuściutkię | tłuściutką |
| „ „ „ „ 2-a w 23. . . . | nis | nie |
| „ „ „ „ 24. . . . | doniepoznania | niedopoznania |
| „ „ „ „ „ 25. . . . | rozwiązać | rozwieść |
| „ „ „ „ „ 27. . . . | wieci | wiecie |
| „ „ „ „ „ 28. . . . | sędziówie | sędziowie |
| „ „ „ „ „ 29. . . . | żons | żona |
| „ „ „ „ „ 31. . . . | pużniej | później |
| „ 8 w 9 w „Prośba“ . | odejde | odejdę |
| „ 8 kol. 1-a „ 28. . . . | idącą | idącą |
| „ „ „ „ „ 35. . . . | na zawrze | nazawsze |
| „ „ „ 2-a „ 2. . . . | Na zawsze | Nazawsze |
| „ „ „ „ „ 6. . . . | est | jest |
| „ „ „ „ „ 13. . . . | Nie dokladniejsza | Nie: — dokladniejsza |
| „ „ „ „ „ 14. . . . | fujezja | finezja |
| „ „ „ „ „ 16. . . . | przemarzona | wymarzo.ıa |
| „ „ „ „ „ 20. . . . | przemarzona | wymarzona |
| „ „ „ „ „ 23. . . . | eszcze | jeszcze |

# DZIAŁ FELJETONOWY

## Oświadczyny

— Pani Mary — jak to dobrze, że pani jest już wolna!..

— Panie...

Pani Mary — jak to dobrze, że nareszcie mąż pani już umarł...

— Pan jest i miły i subtelny...

— Nie wiem, czy miły... ale...

— Ale i niesubtelny.

— Nie pani: ale zakochany. Już od tylu lat, świeć Panie nad jego duszą, — ja się męczę, ja nie jem, ja nie śpię.

— To widać, że pan i głodny i niewyspany.

— Pani zawsze jednakowa... A ja panią ubóstwiam... pani rozumie: ja panią ubóstwiam.

Przypuśćmy...

— Nie, pani Mary, ta chłopięca główka, te śliczne jej krótkie włosy...

— Pan przecież chwalił długie...

— A teraz — krótkie... bo to — pani!

— Te paluszki i jej białe, świeżo — białe rączki.

— Ale pan, rzeczywiście, spostrzegawczy!...

— Albo jak widzę panią dącą: gibką, wiotką, powiewną, w wężowych ruchach, tak ponętną...

— Taka dla wszystkich—to wszyscy widzą!

— Nie, pani Mary, pani jest dokuczliwa, ale to tylko teraz, narazie...

— Nie i zawsze i na zawsze.

— Ale nie dla mnie.

— Na zawsze i dla wszystkich.

— Zgoda — ale kobieca, jak bosko kobieca.

— No i co?

— I wśżystko wszystko, es w pani wymarzone.

— Tylko dla marzyciela...

— Ta śliczna linja nóżek, dyskretnie osłoniętych od cudnych kolan.

— To lepiej: niedyskretnie.

— Złośliwa...

— Nie dokładniejsza w opisach.

— Ot... albo ta właśnie fuiezja!

— Może filiżaneczkę kawy?

— Nie... Dziękuję... Pani jest przemarzona dla mnie. Wszystko zatem przemawia...

— Ja słyszę tylko pana.

— Tak, pani jest przemarzona dla mnie.

— Ale pan — nie.

— I pocóż się eszcze znęcać?

— Tak, panie: ale pan — nie.

— ?

— Bez zdziwienia: bo, proszę, pana pan jest zamało spostrzegawczy: oprócz krótkich włosów, krótkiej sukni, długich paluszków, i wiotkiej figury, ja mam jeszcze coś, czego pan nie zauważył...

— ?....

— Tak, panie, — ja jeszcze mam — duszę.

*L. L.*

# ODPOWIEDZI REDAKCJI

*Pani Marja Zak. w Toruniu.* — Odpowiedzieliśmy juz listownie i jednocześnie przesłalismy odpowiednią receptę.

*Pani Teofila Kleczkowska w Poznaniu.* — Pierwszy z wymienionycg w liście Sz. Pani kremów jest wyrobu krajowego i działa bardzo dobrze. Nie radzimy zmieniać go na co innego, gdyż z niego będzie Pani najzupełniej w krótkim czasie zadowoloną. Niejednokrotnie obserwowaliśmy dobre wyniki już po dwu—trzykrotnym zastosowaniu.

*Student weterynarji W. M.* — Usuwanie kurzajek zapomocą zimnej kaustyki nie sprawia najmniejszego bólu, trzeba jednak zaznaczyć, ze i ten drugi sposób też nie jest zbyt przykry. Jeżeli operację wprawnie i zręcznie wykonać, to żadnych śladów nie będzie, a leczenie to w codziennych zajęciach

nie przeszkadza, gdyż rąk się nie bandażuje. Usunąć trzeba, gdyż rzeczywiście przeważn.e są zaraźliwe.

*Pani Marja Lis. we Lwowie.* — Na 10—12 godzin przed myciem zwilżyć skórę głowy i włosy płynem ol. Petrae puris. Myć głowę raz na 7—10 dni. — Mydło z dziegciem albo siarką.

*Pani Kazimiera B. we Lwowie.* — Ręce utrzymywać w czystości, myć w wodzie dobrze ciepłej, do wody dodawać trochę boraksu. Mydło przetłuszczone i na noc po umyciu wcierać w niewielkiej ilości niezbyt silnie jakikolwiek dobry krem tłusty. Tak postępować przez dłuższy czas. Zastosowanie wibracji w tym wypadku nie jest konieczne.

*Pani Wacława Oss. w Jelni.*—W skład tej maści wchodzi mentol—więc stąd to wrażenie. — Naogół jednak dobre. — Oprócz tej maści koniecznie trzeba stosować codziennie miejscowe b. ciepłe kąpiele.

*Kosmetyczce prowincji.* — Jeżeli pani nie może korzystać z prądu elektrycznego, to można urządzić waporizator z dużego inhalatora, ogrzewanego lampką albo maszynką spirytrsową.

*Pani Janina Zaw. w Milanówku.* — Te odpowiedzi możemy dać tylko osobiście, albo listownie po otrzymaniu dokładnego adresu. — Żadnych dodatkowych opłat nie przyjmujemy.

*Pani Stefanja Niedźwiedzka w M.* — Owszem, sądząc z opisu nadaje się do zastosowania prądu zmiennego. Tę elektryzację może Sz. Pani sama sobie robić, o ile pani posiada najmniejszą choćby, odpowiednią maszynkę.

*Pani L. L. w Wilnie.* — Zaleca się mycie twarzy w wodzie d. ciepłej, używanie mydła alkalicznego i takiegoż kremu (suchego). Gotowych kremów kosmetycznych na tym miejscu wymieniać nie możemy, wskażemy jednak odpowiednie dla cery Sz. Pani w liście, po otrzymaniu dokładnego adresu i znaczka pocztowego na odpowiedź.

*Pani Raula K. w Łodzi.* Doktór Z. K. już powrócił i wznowił przyjęcia, jak dawniej.

*Pani Zofja Z. w Radomiu.* 1). Teraz przerobiono na zakład fryzjerski. 2). Nic wspólnego niema. 3). Lepiej wypisać z dużego i solidnego składu aptecznego albo perfumeryjnego, niż stamtąd, bo niewiadomo, czy tam jest, a w każdym razie będzie z pewnością taniej.

*Pan Zydmunt R. w Piotrkowie.* 1). Takie maszynki są w sprzedaży. 2). Nazywa się „Renna". 3). Może być w kawałku albo w proszku.

*Pani Rena N. w Stanisławowie.* Za pomocą prądu galwanicznego albo diatermji można usunąć zbyteczne uwłosienie bezpowrotnie i bez śladu. Czas trwania kuracji zależy od stanu uwłosienia. Zabiegi nie są zbyt bolesne.

*Pan inż. K. J. w Drohobyczu.* 1). Płyn wcierać watą codziennie. 2). Maść używać co drugi dzień, po uprzedniem umyciu.

*Pani Marja B. w Toruniu.* 1) Wyślemy dwa brakujące numery. 2). Najzupełniej dobre jest mydło krajowego wyrobu. 3). Zwykłe odpowiednie mydło w kawałku jest zawsze lepsze, niż t. zw. Shampoonig, czyli mydło w proszku.

*Pani Helena L. w Krakowie.* To jest tylko reklama: po co wypisywać z Gdańska, kiedy można kupić na miejscu w Krakowie w pierwszym lepszym składzie aptecznym.

*Pani M. N. w Warszawie.* Odpisywać nie będziemy. Prosimy pofatygować się do Redakcji naszego pisma.

*Pani Kazimiera O. w Lublinie.* Kwarcową lampę można wynająć i robić naświetlania według wskazówek lekarza u siebie w domu: będzie pewnie trochę taniej.

*Pani L. Z. w Dąbrowie Górniczej.* Zdaje się że przyjedzie w końcu października ma dwie propozycje.

*Pani Jadwiga Ch. w Bydgoszczy.* Końce włosów powinien pani opalić fryzjer, gdyż samej sobie dokładnie zrobić to— jest trudno, czasami trzeba powtarzać parokrotnie.